

# Teresa Flemming-Kulesza

---

## Skutki czynności naruszającej art. 374 k.k. (379 § 1 k.s.h.)

---

Palestra 50/1-2(565-566), 241-245

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych

## **SKUTKI CZYNNOŚCI NARUSZAJĄCEJ ART. 374 K.K. (379 § 1 K.S.H.)**

Rozstrzygnięty problem:

Sposób reprezentacji spółki publicznej radiofonii i telewizji w umowie o zakazie prowadzenia działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy po ustaniu stosunku pracy członka zarządu tej spółki (z uwzględnieniem relacji między regulacjami prawnymi zawartymi w Kodeksie handlowym i w ustawie z 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji – Dz.U. z 1993 r. Nr 7, poz. 34 ze zm.).

Wyrok Sądu Najwyższego z 23 września 2004 r. – I PK 501/03.

Do stanu faktycznego sprawy miał zastosowanie art. 374 k.h. Treść tego przepisu jest analogiczna do aktualnie obowiązującego art. 379 k.s.h. § 1.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy zawarł następujące rozważania:

Ustalenie warunków umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy członka zarządu publicznej spółki radiofonicznej przez samego przewodniczącego rady nadzorczej bez udziału (wiedzy i woli) rady nadzorczej – w postaci podjętej przez radę uchwały zarówno co do zawarcia takiej umowy, jak i co do ustalenia jej warunków (stanowiących istotne finansowe obciążenie dla spółki) – musi być (w ocenie Sądu Najwyższego) potraktowane jako naruszające art. 373 k.h. Niedopuszczalne i naruszające bezwzględnie obowiązujący przepis art. 374 k.h. jest zawarcie z członkiem zarządu publicznej spółki radiofonicznej umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy przez przewodniczącego rady nadzorczej bez wcześniejszej uchwały rady w tym przedmiocie. Umowy o zakazie konkurencji w czasie trwania zatrudnienia (art. 101<sup>1</sup> k.p.) i po jego ustaniu (art. 101<sup>2</sup> k.p.) muszą być odmiennie traktowane. Pierwsza nie powoduje bowiem istotnych obciążeń dla pracodawcy; to pracownik jest w tym przypadku stroną obciążoną w większym stopniu obowiązkami, a sankcje, jakie mogą go spotkać za naruszenie zakazu kon-

kurencji, są bardzo dotkliwe (rozwiązanie stosunku pracy za wypowiedzeniem, a nawet bez wypowiedzenia, odpowiedzialność odszkodowawcza). Z kolei umowa o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku zatrudnienia łączy się z koniecznością wypłacenia byłemu pracownikowi przez byłego pracodawcę odszkodowania (wynagrodzenia) karencyjnego. Im dłuższy okres karencji (objęty zakazem podejmowania działalności konkurencyjnej) i im wyższe odszkodowanie za powstrzymanie się przez byłego pracownika od działalności konkurencyjnej, tym większe obciążenia finansowe dla byłego pracodawcy. O zaciągnięciu tego rodzaju zobowiązań przez publiczną spółkę radiofoniczną powinna decydować rada nadzorcza *in pleno*, nie zaś jednoosobowo jej przewodniczący.

Konieczność reprezentowania spółki akcyjnej, co stanowi wyjątek, przez radę nadzorczą, a nie przez zarząd, dotyczy wszystkich umów pomiędzy spółką a członkami zarządu (art. 374 k.h.). Zawarcie przez spółkę akcyjną z członkiem zarządu umowy z naruszeniem art. 374 k.h. powoduje nieważność tej umowy z mocy art. 58 k.c. Żadnych zmian w tym zakresie nie wprowadzają przepisy ustawy o radiofonii i telewizji. Zgodnie z art. 26 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji jednostki publicznej radiofonii i telewizji działają wyłącznie w formie jednoosobowej spółki akcyjnej Skarbu Państwa. Stosownie do art. 26 ust. 4 ustawy o radiofonii i telewizji do spółek radiofonii publicznej stosuje się przepisy Kodeksu handlowego (obecnie Kodeksu spółek handlowych) z zastrzeżeniem art. 27–30 ustawy. Wśród przepisów regulujących pewne kwestie odmiennie niż to czynił Kodeks handlowy, a obecnie czyni Kodeks spółek handlowych, znajduje się art. 28. Przepis ten reguluje liczebność rady nadzorczej i sposób jej powoływania (ust. 1), kwalifikowaną większość przy podejmowaniu przez radę uchwał (ust. 2), wybór przewodniczącego (ust. 3), konieczność uchwalenia regulaminu określającego tryb działania rady (ust. 4), długość kadencji (ust. 5), wreszcie niektóre kompetencje (ust. 6). Według art. 28 ust. 6 pkt 1 zgody rady nadzorczej wymaga nawiązywanie i rozwiązywanie stosunku pracy z osobami zajmującymi stanowiska kierownicze określone w statucie spółki. Z treści tego przepisu nie można wyciągać wniosku, że jako szczególny w stosunku do art. 374 k.h., określa zakres uprawnień rady nadzorczej spółki publicznej radiofonii odmiennie niż czyni to Kodeks handlowy w tym znaczeniu, że z mocy art. 28 ust. 6 pkt 1 ustawy o radiofonii i telewizji jedynie zawarcie i rozwiązanie stosunku pracy z członkiem zarządu takiej spółki wymaga zgody rady nadzorczej, nie dotyczy to jednak innych umów i decyzji związanych ze stosunkiem pracy członka zarządu, skoro z omawianego przepisu ustawy o radiofonii i telewizji nie wynika wymóg uprzedniej zgody (w postaci uchwały rady nadzorczej) w odniesieniu do innych czynności (w tym innych umów) niż wyraźnie wskazane w art. 28 ust. 6 pkt 1 ustawy o radiofonii i telewizji.

Przepis art. 28 ust. 6 poszerza, a nie zawęża, uprawnienia rady nadzorczej, działającej *in corpore* w spółkach publicznej radiofonii i telewizji w stosunku do uprawnień wynikających z Kodeksu handlowego. Przepis art. 28 ust. 6 pkt 1 powinien być odczytany nie jako przepis zawężający uprawnienia rady nadzorczej spółki

publicznej radiofonii, w szczególności ograniczający wymóg uzyskania zgody rady nadzorczej jedynie do nawiązania i rozwiązania umowy o pracę z członkami zarządu, lecz wprost przeciwnie, jako przepis rozciągający konieczność uzyskania przez zarząd (prezesa zarządu) spółki zgody rady nadzorczej na nawiązanie i rozwiązanie stosunku pracy z innymi osobami zajmującymi stanowiska kierownicze określone w statucie spółki – poza samymi członkami zarządu, ponieważ konieczność nie tylko uzyskania zgody rady nadzorczej na zatrudnienie, ale wręcz złożenie przez radę oświadczenia woli (w postaci podjętej przez radę uchwały) o zawarciu umowy o pracę z członkami zarządu spółki akcyjnej wynika wprost z art. 374 k.h.

Przepis art. 28 ust. 1 pkt 6 ustawy o radiofonii i telewizji stanowi o uzyskaniu zgody rady nadzorczej na nawiązanie i rozwiązanie stosunku pracy. Oczywiście jest, że zgodę tę musi uzyskać zarząd (prezes zarządu) jako organ dokonujący w imieniu spółki jako pracodawcy czynności z zakresu prawa pracy (art. 3<sup>1</sup> k.p.). Skoro zgodę rady nadzorczej ma uzyskać zarząd na dokonanie czynności określonych w tym przepisie (art. 28 ust. 6 pkt 1 ustawy o radiofonii i telewizji), to oczywiście jest, że nie może to być czynność dokonywana między spółką a członkiem zarządu, ponieważ w tych relacjach spółkę musi zawsze reprezentować rada nadzorcza albo pełnomocnik walnego zgromadzenia (zgromadzenia akcjonariuszy). Jak z tego wynika, przepis art. 28 ust. 6 pkt 1 ustawy o radiofonii i telewizji w ogóle nie dotyczy stosunków pracy członków zarządu spółki publicznej radiofonii, a skoro tak, to regulacja tej kwestii pozostawiona jest w całości Kodeksowi handlowemu, ten zaś w art. 374 jednoznacznie stanowił, że w umowach pomiędzy spółką a członkami zarządu oraz w sporach między nimi spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnicy powołani uchwałą walnego zgromadzenia.

Możliwość ustanowienia obowiązku uzyskania zgody rady nadzorczej na dokonanie określonych czynności przez zarząd przewiduje również art. 384 k.h. Przepisy art. 28 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji wymieniają rodzaje spraw, w których działania zarządu są uzależnione od zgody rady. Nie wyczerpuje to wszelkich możliwości, jakie stwarza art. 383 k.h. Statuty spółek publicznego radia i publicznej telewizji, w zależności od zakresu i sposobu ich działania, mogą zastrzegać dodatkowe sprawy do decyzji rady nadzorczej. Statut nie może jedynie ograniczać uprawnień rady wynikających z Kodeksu handlowego i z ustawy o radiofonii i telewizji.

Z przepisu art. 28 ust. 6 wynika wzmocnienie pozycji rady nadzorczej w spółkach publicznej radiofonii i telewizji w stosunku do zarządu tych spółek – w porównaniu z pozycją rady nadzorczej w „zwykłych” spółkach akcyjnych, do których nie stosuje się tego przepisu. Tego rodzaju wzmocnienie pozycji rady nadzorczej jest całkowicie zrozumiałe. Mamy tu bowiem do czynienia ze szczególnym rodzajem spółki – jednoosobową spółką Skarbu Państwa pełniącą istotne funkcje publiczne (art. 21 ustawy o radiofonii i telewizji). Przepis art. 28 ust. 6 wyraźnie poszerza kompetencje rady nadzorczej w spółkach publicznej radiofonii i telewizji w stosunku do kompetencji rady nadzorczej w innych spółkach akcyjnych. Ograniczenie kompetencji tylko do tych, które wyraźnie wymienia ten przepis, byłoby niemożli-

we ze względu na szczególnie – publiczny – charakter tych spółek, w których musi być silniejsza pozycja organu nadzorczego i kontrolnego, a także reprezentującego spółkę w stosunkach z członkami zarządu, niż to ma miejsce w spółkach o charakterze całkowicie prywatnym, ponieważ przez spółki publicznej radiofonii i telewizji realizowane są poważne funkcje i zadania publiczne. Także z uwagi na ten publiczny charakter pozwanej spółki niemożliwa jest do przyjęcia teza, że skoro jej statut oraz regulamin działania rady nadzorczej pozwalają na podejmowanie jednoosobowo przez przewodniczącego rady nadzorczej w stosunku do członków zarządu pewnych czynności z zakresu prawa pracy, które nie zostały zastrzeżone w art. 28 ust. 6 ustawy o radiofonii i telewizji do kompetencji rady nadzorczej, to nie istniał wymóg podjęcia wcześniejszej uchwały przez radę nadzorczą w sprawach związanych ze stosunkiem pracy członków zarządu. Jest to teza chybiona.

W dotychczasowym orzecznictwie panuje zgodny pogląd, że zawarcie umowy z przekroczeniem zasad określonych w art. 374 k.h. powoduje bezwzględną nieważność czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.), a umowa nie rodzi skutków prawnych dla spółki (na przykład w postaci obowiązku wypłacenia świadczeń w niej przewidzianych). Komentatorzy ustawy o radiofonii i telewizji zgodnie przyjmują, że naruszenie art. 28 ust. 6 ustawy o radiofonii i telewizji nie powoduje bezwzględnej nieważności czynności prawnej. Czynność dokonana przez zarząd bez zgody rady nadzorczej jest niewątpliwie czynnością wadliwą, ale skutki tej wadliwości nie powinny polegać na bezwzględnej nieważności tej czynności. Brak zgody rady nadzorczej przed podjęciem czynności przez zarząd może być bowiem konwalidowany następczym udzieleniem tej zgody. Sąd Najwyższy podzielił ten pogląd i uznał, że jest oczywiste, iż kiedy zarząd spółki dokona czynności z przekroczeniem ograniczeń wynikających z art. 28 ust. 6 pkt 1, wówczas nie mamy do czynienia z bezwzględną nieważnością czynności zarządu, a jedynie z czynnością o zawieszony skuteczności – do czasu jej potwierdzenia (następczego wyrażenia zgody) przez radę nadzorczą. Czynności, o których stanowi art. 28 ust. 6 pkt 1, należą zwykle co do zasady do uprawnień zarządu, a tylko w spółkach publicznej radiofonii i telewizji wymagają zgody rady. W rozpoznawanej sprawie nie chodziło jednak o naruszenie przez przewodniczącego rady nadzorczej art. 28 ust. 6 pkt. 1 ustawy o radiofonii i telewizji w związku z nieuzyskaniem zgody rady nadzorczej na zawarcie z powodem umowy o zakazie konkurencji, ponieważ do powoda jako członka zarządu spółki przepis ten nie miał zastosowania, lecz o naruszenie art. 374 k.h. w związku z tym, że ze pozwanej spółki nie reprezentował przy zawieraniu umowy z powodem właściwy organ i w związku z tym nie było w ogóle skutecznego oświadczenia woli złożonego przez radę nadzorczą. W rozpoznawanej sprawie chodziło zatem o ocenę skutków naruszenia art. 373 k.h., ponieważ umowa z powodem nie została zawarta przez właściwy organ spółki, spółka nie była więc należycie reprezentowana.

Przepis art. 374 k.h. ma na celu zarówno ochronę interesów spółki (także interesów majątkowych), jak i ochronę jej wierzycieli przed niekorzystnym rozporządzeniem majątkiem spółki w drodze umów pomiędzy spółką a członkami zarządu.

Przepis ten nie wymaga badania, czy zachodzi sprzeczność interesów między spółką a członkami zarządu, lecz stanowi generalną zasadę dotyczącą umów pomiędzy spółką a członkami zarządu, zapewniając przez to większą ochronę interesów samej spółki i jej wierzycieli, a także ochronę interesów wspólników (akcjonariuszy). Chodzi tu o wyeliminowanie sytuacji, w których dochodziłoby do konfliktu interesów spółki i osoby fizycznej pełniącej funkcję członka zarządu, będącej drugą stroną zawieranej przez spółkę umowy. Sens normatywny art. 373 k.h. obejmuje też funkcję prewencyjno-represyjną: zapobiega działaniu na szkodę spółki, jednoznacznie wyłączając możliwość jej reprezentowania przez zarząd we wskazanych w tym przepisie przypadkach. Skoro umocowanie rady nadzorczej do zawarcia umowy z członkiem zarządu w wypadkach, o których mowa w art. 374 k.h., wynika wprost z ustawy, to do reprezentacji przez pełny skład rady nadzorczej nie jest potrzebne pełnomocnictwo. Natomiast do zawarcia umowy przez jednego z członków rady nadzorczej konieczne jest umocowanie w postaci uchwały rady nadzorczej upoważniającej jednego z jej członków (na przykład przewodniczącego) do dokonywania czynności określonego rodzaju.

Czynność naruszająca art. 374 k.h. jest bezwzględnie nieważna i nie może zostać potwierdzona przez spółkę, czy to przez zarząd, czy też inny jej organ, na przykład radę nadzorczą. Nie stosuje się do takiej sytuacji art. 103 k.c. Skutek w postaci nieważności umowy odnoszony jest do wszelkich umów zawieranych z naruszeniem art. 374 k.h. Przy takim naruszeniu zawsze bowiem dochodzi do zawarcia umowy sprzecznej z prawem, a sankcją tego jest nieważność umowy. Jest to tak zwana nieważność bezwzględna, a nie bezskuteczność zawieszona takiej czynności z możliwością późniejszego potwierdzenia umowy przez radę nadzorczą działającą *in corpore*. Sankcja nieważności umowy sprzecznej z prawem (art. 58 § 1 k.c.) właśnie na tym polega, że umowa jest nieważna bez możliwości jej konwalidacji późniejszymi działaniami stron. Może zostać zawarta nowa umowa, respektująca zasady reprezentacji wynikające z art. 374 k.h., co jednak nie miało miejsca w rozpoznanym sprawie.

Opracowała: *Teresa Flemming-Kulesza*